Rok.VII.
Nr.20/283
Stockholm,16 maja 1946 r.

Na prawach rękopisu.

W I A D O M O S C I   P O L S K I E
Niezależny tygodnik informacyjny

PAS NIENAWISCI

Polacy nie należą do narodów popularnych.Nie jesteśmy lubiani.Posiadamy w charakterze wiele okaleczeń,wywołanych stuletnią niewolą.Potrafimy w chwilach decydujących,wzbudzić podziw i szacunek wrogów,ale w życiu codziennym często zrazamy do siebie przyjaciół.Poddajemy się łatwo afektom, a wtedy działamy nietylko wbrew własnemu interesowi,ale często i wbrew słuszności.

Nasze wady i błędy przez nas popełniane spowodowały,że wielu sąsiadów odnosi się do nas z niechęcią lub nieufnością - ale tylko jeden z narodów słowiańskich,okazuje od wieków konsekwentną nienawiść:to Rosja.W obecnej chwili usiłują Rosjanie wykorzystać cały zapas nieporozumień,jaki dzieli nas od innych narodów,by swoją nienawiść ku nam przerzucić na pozostałych sąsiadów,by wszczepić im tę wrogość,jaką sami odczuwają,otoczyć Polskę pasem nienawiści.

Ostatnio depesze doniosły,że stosunki polsko-czeskie zaostrzyły się na nowo.Chodzi o jakieś miasto na Dolnym Sląsku,na które Czesi mają ochotę, a którego p.Bierut bohatersko broni.Trzeba przytym pamiętać,że zarówno Czescy kierownicy państwa,jak i "nasi",pochodzą z tej samej grupy,jedni i drudzy są członkami tejże partii komunistycznej i podlegają tym samym dyspozycjom. Ich spór zbyt jaskrawo wygląda na inscenizację,ale "prosty naród"bierze się na hasło:"Huzia,na Czechów".Uczciwy patriotyzm wykorzystuje się dla ciemnych celów,niestety zbyt często.

Drugim narodem,z którym Rosja usiłuje nas rozdzielić definitywnie, są Ukraińcy.W tym celu kopie się przepaść zażartej nienawiści,przepaść wypełnioną gruzami palonych osiedli,trupami dzieci i starców,krwią.W tej chwili cały kraj nadbużański stoi w ogniu powstania.Ukraińcy mieszkający od niepamiętnych czasów pod Przemyślem,Hrubieszowem,aż po Zamość są "repatriowani" do Rosji.Nic dziwnego,że bronią się przed tym,że walczą,uciekają do lasu, paląc za sobą wsie i nawet miasta,tak jak ostatnio spalili Hrubieszów. I czynione jest to wszystko w ten sposób,że wina spada na Polaków,którzy "wysiedlają" Ukraińców.To nie Rosjanie wywożą ich - przeciwnie: kolumny wysiedleńców,przybywające do Kijowa są przyjmowane przez specjalne komitety obywatelskie z litością i współczuciem,okazuje się im serdeczną pomoc,jako ofiarom polskiego barbarzyństwa.A jednocześnie "Manchester Guardian" donosi że partyzanci ukraińscy palący polskie osady,działają pod dowództwem przebranych oficerów sowieckich.

Podżeganie nienawiści polsko-ukraińskiej nie jest trudne,gdyż jest to spór między krewniakami,a jak wiadomo,nigdzie nie ma tak silnych gniewów,jak w rodzinie.Ukraińcy są nam pokrewieństwem najbliżsi w słowiańszczyźnie - to nie są nasi kuzyni-lecz bracia.To chłop polski uciekający na Dzikie Pola przed pańszczyzną,był jednym z najczynniejszych elementów twórczych tego narodu,zdolnego,młodego,pełnego dynamizmu - i bardzo nieszczęśliwego.

Ten wielki 40-to milionowy naród,wskutek położenia geograficznego między Polską i Rosją,wiecznie szarpany przez obie strony,nie zdołał osiągnąć samodzielnego bytu państwowego.Bieg historycznych losów wyrobił w nim cechy,które nas rażą,ale dał mu także moc wytrwania i upartą siłę,dzięki której swój cel - wolną Ukrainę - w końcu osiągnie.Tym razem Polska przeszkadzać w tym nie będzie.

Rosja,która przyszła do Polski,jako do narodu "panów",a więc spodziewając się zastać cienką warstewkę rządzącą,łatwą do zlikwidowania,była zaskoczona i przerażona tym,że zastała naród w 80% chłopski - naród chłopów świadomych,obywatelsko wyrobionych i czynnych.Zrozumiała,że ten nowy polski chłop,rozstrzygnie po swojemu i uczciwie sprawy z sąsiadami,i wobec tego, postanowiła wybudować dokoła Polski pas nienawiści,nieufności i niechęci.

Rozkaz dzienny d-cy pułku sowieckiego/stacjonowanego w Tarnowie, w koszarach 16 p.p./którego odpis otrzymaliśmy z kraju,zawiera dosłownie następujące zdanie : "Pamiętajcie żołnierze Czerwonej Armii,że Polacy to wasi wrogowie.Należy ich unikać,a w wypadku koniecznym zachować się,jak wobec wroga."

Widać z tego,że Rosjanie boją się atrakcyjności kultury polskiej również i dla swoich ludzi,boją się,że Polak i Rosjanin,ponad głowami swych władców,znajdą język porozumienia.O tym,że Białorusinów i Litwinów wysiedla się z ich siedzib pod konwojem "polskich" żołnierzy,już donosiliśmy.

Krwawe wybryki przeciwżydowskie,niewątpliwie tolerowane przez władze i odbywające się przy zachęcie i czasem przy udziale milicji./Kraków/-są dalszym etapem tej akcji,zduszenia nas w pasie nienawiści,odizolowania od sąsiadów i wzbudzenia niechęci w przyjaciołach.

Polacy wolni odpowiadają na to : krew i cierpienia Ukraińców,Litwinów,Żydów spadną na tych,którzy byli tych cierpień sprawcami.Naród polski dojrzały w walce,stawia sprawę jasno: znamy swoje winy z przeszłości,lecz wiemy,że błędy można odrobić.

Odbudowę zaufania i przyjaźni z wolną i niepodległą Ukrainą,Czechosłowacją,Litwą uważamy za pierwszy warunek istnienia naszych narodów. Pasem nienawiści zdławić się nie damy.

DEBATA 3.MAJOWA W IZBIE REPREZENTANTOW

Z okazji 155-cio lecia Konstytucji 3-ego Maja odbyła się w amerykańskiej Izbie Reprezentantów debata parlamentarna,w której poruszono szereg momentów aktualnych.Wszyscy mówcy,a w szczególności poseł Martin,podkreślali konieczność udzielenia Polsce pomocy w zakresie przywrócenia wolności demokratycznych.Poseł Gordon i poseł Feighan zwrócili uwagę na fakt,że rząd tymczasowy nie przeprowadził dotychczas wolnych wyborów,a prasa aliancka nie jest dopuszczona do Polski.

Poseł Wasielewski stwierdził,że:"Rosja nie chciała mieć w Polsce przyjaznego sąsiada,ale jedynie wasala".Większość ministrów rządu warszawskiego jest obywatelami sowieckimi.Bierut był agentem Kominternu,Modzelewski urzędnikiem paryskiego Torgpredstwa,minister bezpieczeństwa Radkiewicz jest Białorusinem,nawet nie mówiącym po polsku,należy do NKWD i ma dyktatorską władzę.

Rosja wyzyskuje gospodarczo Polskę,kupując węgiel po 42 centy za tonę,przyczym koszty własne wydobycia węgla loco kopalnia wynoszą półtora dolara za tonę.Węgiel ten Sowiety skolei sprzedają zagranicy za 7 do 8 dolarów od tony.Połowa pożyczki amerykańskiej 90 milionów dolarów,udzielonej Polsce, pójść ma na zakup lokomotyw i wagonów towarowych,które służyć będą dla dostawy do Rosji węgla polskiego prawie za darmo.

Poseł Lesiński wysunął m.inn.dezyderat cofnięcia uznania dyplomatycznego udzielonego obecnemu rządowi polskiemu przez Stany Zjednoczone tylko warunkowo.W toku dyskusji poseł Gordon zakomunikował Izbie :"że w Waszyngtonie powstała przed paru tygodniami Federacja Amerykanów Pochodzących z Europy Srodkowej i Wschodniej,grupująca około 12 milionów obywateli,potomków imigrantów z owych krajów.Federacja ta dąży do zapewnienia praw wolnościowych również i tym krajom,z których jej członkowie pochodzą.Pozatem Federacja zobowiązała się do "przeciwdziałania ponurym wpływom komunistów i innym wpływom antydemokratycznym.

USA NIE WYPŁACA POZYCZKI DLA POLSKI

Jak donosi Reuter sprawa pożyczki 90 milionów dolarów dla Polski, która była już zdecydowana przed dwoma tygodniami,obecnie została przedstawiona Kongresowi do ponownego rozpatrzenia,gdyż rząd polski nie wypełnia swych zobowiązań międzynarodowych.W kołach politycznych utrzymują,że pożyczka może zostać anulowana.Zastępca amerykańskiego ministra spraw zagranicznych Dean Acheson oświadczył na konferencji prasowej,że cenzura polska skonfiskowała wiadomość o wstrzymaniu wypłaty pożyczki.

NOWI BISKUPI W POLSCE

Ks.prymas Hlond obejmie w dniu 30 maja archidiecezję warszawską zatrzymując jednocześnie prymasostwo,jako arcypiskup gnieźnieński.Archidiecezja poznańsko-gnieźnieńska zostaje rozdzielona,a biskup Dymek będzie arcybiskupem poznańskim.

Ks.rektor Stefan Wyszyński,dotychczasowy rektor seminarium we Włocławku zostaje biskupem lubelskim na miejsce ś.p.ks.biskupa Fulmana.

Na miejsce ś.p.ks.biskupa Nowowiejskiego,zamęczonego przez Niemców, zostaje biskupem płockim dotychczasowy sufragan łomżyński,ks.biskup T.Zakrzewski.Biskupem tarnowskim zostaje ks.prof.Jan Stepa,biskupem sandomierskim po ś.p.ks.biskupie Lorku,zostaje dotychczasowy kanclerz kapituły,ks. prałat Franciszek Jopa.

Dowiadujemy się,że arcybiskup wileński ks.R.Jałbrzykowski przebywa w jednej z parafii diecezji wileńskiej na zachód od linii Curzona.Podobny los spotkał biskupa poleskiego ks.Niemirę.O losie ks.biskupa Bukraby nic nie wiadomo.

O ISTOTĘ SPORÓW MIĘDZYNARODOWYCH

Jest rzeczą zadziwiającą, jak łatwo opinia publiczna, a zwłaszcza prasa zmienia nastroje, pod wpływem wiadomości o wynikach takich, czy innych rokowań międzynarodowych.

Jedno mocniejsze przemówienie Stalina, czy Churchilla pogrąża masy w stan pesymizmu i obawy przed nieuniknioną, zda się już bliską wojną. I znowu pojawienie się depesz, oznajmiających iż na konferencji Narodów Zjednoczonych, lub Ministrów Spraw Zagranicznych osiągnięto porozumienie w jakiejś drobnej, mało znaczącej sprawie, lub poprostu rozmawiano przyjaźniej, wywołuje nastrój odprężenia i zdawałoby się likwiduje niebezpieczeństwo nowego kataklizmu.

Podobne zjawisko obserwowaliśmy przed rokiem 1939. Ileż to razy "ratowano pokój" i znów przerzucano się do zwątpienia w jego trwałość, łudząc się pozorami porozumienia i naginając oceny wydarzeń do swych własnych nastrojów.

Anglicy nazwali to "Wishful thinking ", czyli "Myśleniem zabarwionem pragnieniami". Dziś zresztą sami go się w znacznym stopniu wyzbyli i daleko realistyczniej oceniają fakty. Niemniej, mało jeszcze stosunkowo ludzi na Zachodzie, nie wyłączając polityków, umie się zdobyć na samodzielną myśl i odróżnić elementy drugorzędne we fluktuacjach międzynarodowych od ich istoty.

Dla nas, Polaków, którzy od zarania dziejów musieliśmy bezpośrednio, na własnej skórze uczyć się zarówno zagadnienia niemieckiego, jak rosyjskiego jest jasnym, że takie czy inne wyniki rozmów międzynarodowych w obecnym układzie stosunków, nie zmienią zasadniczego biegu wydarzeń. W grę wchodzi bowiem nie wynik rozgrywek lokalnych, lecz epokowe zmaganie się dwóch światów: Wschodu i Zachodu.

Wbrew swej wielowiekowej tradycji i kulturze Polska wciśnięta została w orbitę wpływów Azji i dziś o Polsce nie mówi się na konferencjach międzynarodowych. Co więcej Polska "oficjalna " coraz wyraźniej odgrywać zaczyna upakarzającą rolę forpoczty w ofenzywie Rosji przeciw Mocarstwom Zachodnim. Jest to zresztą nieuniknioną konsekwencją tej polityki tychże mocarstw, która doprowadziła do obecnego układu stosunków.

Czy mamy jednak z tego się cieszyć i pod wpływem słusznego rozgoryczenia wyrzekać się naszej odwiecznej ideologii, ściśle z Zachodem związanej? Nie dajmy się unosić nastrojom i odróżnijmy rzeczy istotne od drugorzędnych.

Mimo milczenia o krzywdzie Polski w salach konferencji międzynarodowych, sprawa polska nie da się oddzielić od istoty toczących się sporów. Leży ona głęboko u podstaw obecnych trudności i jeżeli dotąd nie wypłynęła jako przedmiot rozmów, to dlatego, iż rozmowy te nie sięgają jeszcze tych podstaw.

Jesteśmy w fazie, w której " Wielcy " reperują i klajstrują rozpaczliwie, coraz groźniej zarysowujące się szczeliny wadliwie zbudowanego gmachu współpracy międzynarodowej. Gmach ten trzeszczy i chwieje się coraz wyraźniej. Pytanie - jak długo da się to ratować prowizorycznymi reperacjami ? Rozwaga i rzeczowa ocena nakazuje przewidywanie, iż dosyć długo, być może parę dziesiątków lat.

Nie zmieni to jednak faktu, iż bez wyjaśnienia strony moralnej i ideologicznej stosunków międzynarodowych, nie da się osiągnąć trwałej równowagi.

Gmach musi być przebudowany od fundamentów.

PLAN DEMOBILIZACJI

Postanowienia gabinetu brytyjskiego zaktualizowały sprawę demobilizacji i osadnictwa żołnierzy Pol. Sił Zbrojnych, którzy w obecnych warunkach politycznych w Polsce nie zdecydują się na powrót do kraju.

Dziennik " The Times " stwierdza, że liczba tych żołnierzy wynosi ponad 90% stanu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Jak urzędowo informują ocena "Times'a" odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy. Oświadczono w Londynie, że rozpatrywany obecnie projekt demobilizacji oddziałów II Korpusu przewiduje, iż w miarę możliwości transportowych, żołnierze polscy przewożeni byliby z Włoch do W. Brytanii, gdzie nastąpić ma demobilizacja. Oczekuje się, że przy zorganizowaniu odpowiednich środków transportowych możnaby przewieźć około 15 do 20 tysięcy żołnierzy miesięcznie.

Termin rozpoczęcia i wykonania tego planu demobilizacji zależy od dwóch czynników. Pierwszym jest możliwość zapewnienia odpowiednich środków transportowych, drugim - kwestia rozlokowania Polaków w krajach Imperium Brytyjskiego, zainteresowanych imigracją.

W obecnej chwili toczą się rokowania z Kanadą , St. Zjednoczonymi i Dominiami w tej sprawie.

CZESCIOWY ZAKAZ DZIAŁALNOSCI PSL.

Groźba Gomółki, że PSL zostanie uznane za Stronnictwo faszystowskie i zakazane w Polsce, zaczyna być realizowana. Radio warszawskie podało, że władze bezpieczeństwa wydały zakaz działalności PSL narazie w 2 powiatach podwarszawskich - Włoszczowskim i Grójeckim.

"Głos Ludu" organ PPR komentuje to wydarzenie, jako zarządzenie policyjno-porządkowe - nie skierowane przeciw PSL, jako całości, a jedynie przeciw elementom faszystowskim, które dostały się do Stronnictwa i pod jego osłoną prowadzą działalność terrorystyczną, posługując się legitymacjami PSL itd. W ten sposób można zlikwidować Stronnictwo w całym kraju.

RUCH OPORU ARMII KRAJOWEJ OSKARZONY WSPOLNIE Z PSL

Przed trybunałami wojskowymi odbywa się obecnie seria pokazowych procesów różnych grup podziemnych, oskarżonych o próbę obalenia reżymu. Największy z tych procesów toczy się w Warszawie. Na ławie oskarżonych zasiada 17 przywódców i członków podziemnej organizacji pod nazwą "Ruch Oporu Armii Krajowej "(ROAK). Dotychczasowe procesy zarzucały oskarżonym przynależność do NSZ lub "WIN". Obecnie porzucono fikcję NSZ, ogłaszając, istnienie Ruchu Oporu Armii Krajowej z dawnych kadr Armii Krajowej, które się nie ujawniły. Ale największą sensacją procesu jest, że oskarżyciele usiłują posadzić na ławie oskarżonych Polskie Stronnictwo Ludowe, twierdząc, że "podziemne organizacje terrorystyczne i PSL jest jednym i tym samym".

Akt oskarżenia twierdzi, że " w pierwszej połowie 1945 r. oskarżeni działając na terenie Pułtuska zajmowali się rozbudowaniem aparatu wywiadowczego, kompletowaniem oddziałów bojowych i zaopatrywaniem w broń, przygotowując się w ten sposób do przejścia do organizowania napadów zbrojnych i aktów terroru wobec działaczy demokratycznych", jak akt oskarżenia nazywa członków PPR. W okresie, gdy podziemna organizacja Armii Krajowej ujawniała się, gdy z konspiracji wyszedł komendant obwodu "Kruk", oskarżeni nie ujawnili się i kontynuowali działalność podziemną przybierając sobie nazwę "ROAK".

"Aresztowanie członków organizacji w Pułtusku-twierdzi dalej akt oskarżenia-nastąpiło w chwili, gdy byli w toku przygotowania wzmożenia działalności terrorystycznej. Ruch Oporu Armii Krajowej wydał szereg wyroków śmierci na działaczy demokratycznych, które następnie zostały wykonane. Śledztwo udowodniło, że kierownictwo organizacji, stosując się do instrukcji swych władz liczyło na zwycięstwo wyborcze PSL, sądząc, że zwycięstwo to spowoduje zmianę ustroju w Polsce. Oskarżeni wyjaśnili w śledztwie, że organizacja podziemna i PSL było jednym i tym samym, ponieważ programy zarówno organizacji tajnej, jak i PSL całkowicie się pokrywały.

"Charakterystyczne jest - czytamy dalej w akcie oskarżenia - że na jednej z odpraw u inspektora okręgu mazowieckiego rzucono hasło, by dla zneutralizowania wpływów stronnictw demokratycznych organizować wiece PSL. Poparcie członków organizacji dla PSL uzasadniono tym, że PSL idzie do wyborów oddzielnie, a nie z innymi partiami postępu.

Oskarżonymi są :komendant obwodu pułtuskiego Kociszewski, jego z-ca i szef wywiadu Zakrzewski, oraz członkowie organizacji : Kamiński, Gran, Blicharz, Grzelak, Ogrodnik, Kalinowski, Koński, Łuczkowski, Domański, Cichowicz, Nodzykowski, Wroński, Suchodolski, Mierzejewski, Niktowski.

Na wniosek prokuratora, Sąd dołączył raport o zabójstwie dokonanym w dniu 8 maja br. w gm. Obryte, pow. pułtuskiego, na 12 urzędnikach Milicji Obywatelskiej i czł. PPR przez dalej działających członków "ROAK".

Prokurator domaga się kary śmierci dla 5 głównych oskarżonych, a dla pozostałych najwyższego wymiaru kary.

ODROCZENIE KONFERENCJI PARYSKIEJ

Jeszcze raz staliśmy się świadkami, tragicznego faktu, że mocarstwa kierujące światem, są niezdolne do osiągnięcia jakiegokolwiek porozumienia, zabezpieczającego trwały pokój.

Konferencja ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, do której przywiązywano tak wielkie nadzieje, skończyła się zupełnym fiaskiem. Na wniosek ministra Byrnesa, konferencja została odroczona do 15 czerwca br. Nie udało się załatwić kompromisowo żadnej ze spraw poruszanych i mało jest nadziei, by narady zostały za miesiąc wznowione.

POLSKA PRZED WYBORAMI

Jak wygląda obecna sytuacja polityczna w Polsce w oczach cudzoziemców ? Najpoważniejszy miesięcznik angielski " Contemporary Review "umieścił w ostatnim numerze artykuł Simona Wolfa,gzie tak ocenia położenie :

"Decyzje konferencji krymskiej były kompromisem,w którym jedna ze stron poczyniła niewspółmiernie większe ustępstwa niż druga strona.Demokracje Zachodnie ustąpiły dużo,jeżeli chodzi o istotę niepodległości Polski, oraz uznały linię Curzona.Pozostało tylko jedno zabezpieczenie: wolne i nieskrępowane wybory.Najbardziej zainteresowani w tej sprawie - Polacy - nie byli obecni w Jałcie i nie pytano się ich o zgodę.Jeżeli jednak zastanowimy się nad wydarzeniami,które nastąpiły po konferencji w Jałcie nie można nie oprzeć się sceptycyzmowi w ocenie możliwości istnienia rzeczywistej niepodległości Polski.

Autor przedstawia historię rządu warszawskiego,tarcia między komunistami oraz PSL,gwałtowną kampanię komunistów przeciwko PSL,oskarżenia Mikołajczyka oraz jego zwolenników o to,że są "agentami na służbie angielskiej","faszystami" itp.

Beznadziejny dylemat stoi przed Polską,pisze autor.Albo PSL ugnie się ostatecznie pod naciskiem,wstąpi do wspólnego bloku rządowego i pozostawi rzeczywistą władzę w rękach komunistów ograniczając się do odgrywania skromnej roli w życiu politycznym kraju.Albo też PSL pozostanie nieugięte i będzie prowadzić nadal śmiałą walkę o demokrację przeciwko przeważającym siłom,tajnej policji i niebezpieczeństwu interwencji z zewnątrz.W tym drugim wypadku zarysowują się następujące możliwości:

PSL przegrywa w wyborach.Jeżeli głosowanie nie będzie wolne,jeżeli wyborcy będą terroryzowani,jeżeli władze bezpieczeństwa będą bezlitośnie stosować swe metody,przegrana PSL nie jest bynajmniej niemożliwa.A to oznaczać będzie koniec demokracji polskiej.

Druga ewentualność:PSL wygrywa wybory uzyskując wyraźną większość. Wówczas groźba wojny domowej wysuwana przez komunistów może się stać tragicznym faktem.Czym taka ewentualność się skończy ? Prawdopodobnie zupełnym zniszczeniem ostatnich śladów demokracji.Nie należy bowiem zapominać, że w Polsce stoją silne garnizony armii czerwonej i,że w wojsku polskim wiele kierowniczych stanowisk zajmują oficerowie sowieccy.

Teoretycznie biorąc istnieje również ewentualność,że rząd warszawski zgodzi się na wolne wybory,PSL wygrywa i powstanie sytuacja podobna do tej,jaka była na Węgrzech.Zwyciężyła tam partia drobnych rolników,ale w parę miesięcy później,mimo tego zwycięstwa,komuniści zdobywali coraz więcej wpływów,drobni rolnicy byli bezradni.Pewnego dnia zobaczymy niewątpliwie,że komuniści znów obejmą na Węgrzech stery rządu.Tego rodzaju rozwój sytuacji jest możliwy w Polsce zakładając,że odbędą się wybory na wzór węgierskich.

Autor kończy swój artykuł przypominając słowa Karty Atlantyckiej: Nie może być żadnych zmian terytorialnych bez zgody narodów wyrażonej w sposób nieskrępowany...Uszanowane ma być prawo każdego narodu do wyboru formy rządu,jakiej pragnie ..."A w pierwszym przemówieniu radiowym wygłoszonym w miesiąc po wybuchu wojny Churchill oświadczył:"Polska jest jak opoka. Polska powstanie na nowo". Słowa te wciąż jeszcze mają swe znaczenie".

+

Ciekawy jest komentarz,jaki podaje prawicowy tygodnik "Truth":

"Trudno jest zrozumieć dlaczego anglosasi wywierają nacisk na Polskę celem rozpisania wolnych wyborów.Mężowie stanu na Zachodzie powinni wiedzieć, że Rosja nie ma zamiaru rozluźniać żelaznego uścisku,w którym znajduje się ten nieszczęśliwy kraj.Wydaje się nie ulegać wątpliwości,że nawet gdyby wybory przyniosły druzgocące zwycięstwo PSL - nic się nie zmieni.Rosja działając za pośrednictwem tajnej policji pozostanie nadal decydującą potęgą. To co się stało na Węgrzech może się powtórzyć w Polsce.Marionetki sowieckie będą trzymać w swych rękach kluczowe stanowiska i stosować terror celem nadzorowania postępowania stronnictw większości.Takie wyrażenia jak :"wolne wybory" lub "demokracja" nie mają żadnego znaczenia w krajach opanowanych przez Sowiety.

POLACY W DANII

W Danii rozpoczęła się wiosenna repatriacja Polaków wysiedleńców. Władze warszawskie przygotowały trzy statki mogące pomieścić 1200 osób każdy,lecz na wyjazd zgłosiło się tylko 375 osób i 27 "uznanych za Polaków" z obozów niemieckich.

Od 28 kwietnia za zgodą misji brytyjskiej,poselstwo w Kopenhadze rozpoczęło <u>ochotniczą</u> rejestrację Polaków.Do pierwszego podlegającego re-

jestracji obozu w Skodsborg udała się delegacja poselstwa w towarzystwie anglika szefa oddziału D.P.maj.Lainga,który odczytał oświadczenie,że rejestracja jest ochotnicza i ma na celu uzyskanie polskiego paszportu zagranicznego,a kto się jej nie podda podlega nadal opiece Władz Brytyjskich i Dr.Cz. Krzyża,zaś wydanie i przyjęcie polskiego paszportu zagranicznego automatycznie pozbawia taką osobę praw uchodźcy.Po 2-ch dniach pracy komisji,zarejestrowało się 12 osób na 650 mieszkańców obozu.W tym stanie rzeczy,komisja zawiesiła swe urzędowanie i dalszą rejestrację przerwano.

W dniu 18.4.br.odpłynął z Kopenhagi transport 400 osób.W momencie, gdy statek odbijał od brzegu,jeszcze dwóch pasażerów wyskoczyło na ląd.

1/4 BUDŻETU POLSKI - ZE SPRZEDAŻY WÓDKI

Jednym z najbardziej interesujących momentów obrad sesji budżetowej -KRN była rewelacja,że prawie 1/4 dochodów Polski pochodzi ze sprzedaży wódki.Fakt ten został ujawniony podczas przedstawiania preliminarza budżetowego.Dochód z monopolu wódczanego wynosi 9 miliardów złotych.Przed wojną dochody z monopolu spirytusowego wynosiły zaledwie 12 % dochodów państwowych.

Monopol solny zapewnia tylko jeden procent dochodów,aczkolwiek cena soli jest obecnie 8-mio-krotnie wyższa od przedwojennej.

Budżet na potrzeby policji wynosi 3,978,tys.złotych,cyfrę 5-ciokrotnie wyższą niż przed wojną.Na oswiatę przewidziano 5,092,tys.złotych.Wydatki na obronę narodową wynoszą 5,905,tys.złotych.Projekt budżetowy przewiduje ogółem wydatki na sumę 38,979 tys.złotych.Dochody obliczane są na 35,485 tys złotych.

SPRAWY POLSKIE ZAGRANICA

W KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH Kongresu USA omawiano sprawę utworzenia w Polsce 6 konsulatów,w Warszawie, Poznaniu,Krakowie,Łodzi,Gdyni oraz L w o w i e .Na zapytanie,czy nie ma tu pomyłki,oświadczył przewodniczący Bloom : Nie ma żadnego traktatu,któryby oddawał Rosji jakiekolwiek terytoria Polski.Przy-tym u nas obowiązują tylko traktaty ratyfikowane przez Senat.Ponieważ senat żadnego traktatu o Lwowie,ani żadnym innym mieście polskim nie ratyfikował,więc Lwów należy do Polski tak długo,jak długo nie będzie obowiązywał nas traktat zmieniający ten stan rzeczy.

GEN.BOR-KOMOROWSKI,w/g doniesienia radia moskiewskiego przybył do Waszyngtonu.Moskwa twierdzi,że ta wizyta ma związek z losami wojska polskiego zagranicą i informuje,że Departament Stanu wysłał noty do wszystkich państw kontynentu amerykańskiego z zapytaniem,czy mogą przyjąć część wojska polskiego.

PROF.WALERY GOETEL,rektor Krakowskiej Akademii Górniczej bawił przez kilka dni w Stockholmie.Prof. Goetel wygłosił dwa odczyty o produkcji węgla w Polsce.

DR.J.TENENBAUM,prezes światowej Federacji Żydów przybył do Stockholmu z Warszawy.Oświadczył on,że w Polsce żyje w tej chwili około 120,tys. Żydów i większość z nich pragnie emigrować.Dr.Tenenbaum udaje się na Międzynarodowy Kongres Żydowski do Paryża.

BRYGADIER KANADYJSKI Charles Drury szef misji UNRRA w Polsce,oświadczył oficjalnie,że zarzut sformułowany publicznie przez vice premiera tymczasowego rządu warszawskiego W.Gomółkę,jakoby UNRRA wstrzymywała dostawę żywności do Polski w celu wpływania na wyborców,jest zupełnym f a ł s z e m .

PRASA MOSKIEWSKA przystąpiła do generalnego ataku na PSL i Mikołajczyka.Organ sowieckiej młodzieży "Komsomolskaja Prawda" określa PSL, jako " odłamki złamanej reakcji,skazanej już na zagładę ".

ILOSC UCHODŹCOW w/g oceny Komitetu Alianckiego w Niemczech dosięga 1,200,000 osób.W tym Polaków 705.tys.z czego 380 tys.nie skorzysta z repatriacji,pozatym pozostanie w Niemczech 125.tys.Jugosłowian , i 186.tys.Bałtów.

ZJAZD ZWIAZKU HARCERSTWA POLSKIEGO obradował w dniach od 3-5 maja br.w Edynburgu.Obrady Zjazdu zagaił dr.Michał Grażyński.

DNIA 4-EGO MAJA odbył się w Londynie Festival muzyki polskiej, zorganizowany staraniem anglo-polskiego Stowarzyszenia Katolickiego.

AKADEMIA NAUK MORALNYCH w Paryżu uczciła pamięć historyka polskiego Marcelego Handelsmana, zamordowanego przez Niemców 20 marca 1945 roku.Zginął on w obozie do którego był deportowany.

W ZAPOWIEDZANYM programie orkiestry nowojorskiej - wystąpi 25 solistów,gwiazd światowego firmamentu.W tej liczbie znajduje się cyfra 6-ciu Polaków.Grać więc będą: Wanda Landowska, Artur Rubinstein, Witold Małcużyński, Sylwja Zarembianka,Henryk Szeryng i Artur Rodziński.

CZOŁGI PRZECIW DEMONSTRANTOM NA ULICACH KRAKOWA

Obecnie dopiero nadeszły z kraju dalsze szczegóły o demonstracjach jakie rozegrały się w szeregu miast w dn.3 maja,a które najostrzejszy i najkrwawszy miały przebieg w Krakowie.Jak się okazuje do pochodu demonstrantów policja na Plantach zaczęła strzelać,a gdy to nie pomogło,wprowadzono do akcji czołgi.W ten sposób pochód zlikwidowano.W dwa dni później rozegrał się akt drugi.Silny oddział policji bezpieczeństwa otoczył podwójnym szpalerem Dom Akademicki,poczym aresztowano nietylko wszystkich mieszkańców Domu,ale również personel i przypadkowych gości.Razem zabrano 800 osób. Rektor Uniwersytetu Krakowskiego prof.Lehr Spławiński na znak protestu przeciw aresztowaniom,zawiesił wykłady na Uniwersytecie do czasu zwolnienia studentów.

LIKWIDACJA I.T.C.

Jak się dowiadujemy,oddział Interim Treasury Committee w Stockholmie ulegnie z końcem maja br.likwidacji.Prowadzone są obecnie rozmowy o przejęcie opieki nad uchodźcami przez instytucje szwedzkie.W następnym numerze podamy dalsze szczegóły w tej sprawie.

100 MORDERCÓW HITLEROWSKICH WYDANO SĄDOM POLSKIM

Władze polskie złożyły wnioski o wydanie około 7000 osób oskarżonych o popełnienie zbrodni wojennych na terenie Polski.W połowie maja br. pierwsza partia w liczbie 100 osób,przewieziona została specjalnym pociągiem do Polski.Poza tą pierwszą partią,wysłani będą w najbliższych dniach osobnym samolotem z Norymbergii następujący znani zbrodniarze wojenni : Józef Buehler,szef rządu"generalnej gubernii,"Kurt Burgsdorf,gubernator Krakowa,Rudolf Hoess,komendant Oświęcimia,Leist,prezydent Warszawy,Gustaw Beckman,fabrykant żyletek w Krakowie,oskarżony o morderstwa dokonane na sędziach w Krakowie,Hans Bibow,kierownik zarządu ghetta w Łodzi,Daume,z-ca gauleitera na okręg poznański,August Jaeker,regierungspresident Wartheland, Bernard Lutze,konserwator,oskarżony o grabież mienia państwowego,Erasmus von Ponickau,prezydent policji Poznania,Jakób Sparmenberg,gruppenfuehrer z Lublina.

W najbliższych dniach przedstawiciele misji przesłuchiwać będą generała Stroopa,odpowiedzialnego za zniszczenie ghetta warszawskiego. Stroop również wydany będzie Polsce.

POLSKI INSTYTUT ZRODŁOWY W LUND

Polski Instytut Zródłowy w Lund w pracy swej zmierzającej do odtworzenia całej historycznej prawdy z więzień,obozów koncentracyjnych i innych obozów,zapytuje b.więźniów politycznych :

1.Czy w pracy w obozach chodziło więcej o wykańczanie więźniów,aniżeli o produkcję i wyniki pracy ? Jeżeli tak,to - a/w którym obozie,b/ w jakim czasie,c/jakimi konkretnymi faktami da się to uzasadnić(opisać dokładnie wypadki pracy i zajęć,oczywiście bezsensownych z punktu widzenia produkcji, właściwego zużycia rąk do pracy i czasu,a obliczonej jedynie na zamęczanie więźniów.)

2.Czy w czasie pobytu w obozie zaszła widoczna zmiana na korzyść w położeniu i traktowaniu więźniów: a/ w którym obozie,w którym dokładnie roku,wzgl.nawet miesiącu i jak długo trwała,b/czy zmiana zaznaczyła się w oszczędności sił roboczych,czy wogóle więźniów,także chorych i czym była spowodowana,c/na czym w szczegółach zmiana ta polegała (np.zwiększenie żywności,dopuszczenie paczek,zakaz bicia,organizowanie gier rozrywkowych, wprowadzenie 10-cio minutowej gimnastyki dla zdrowia,koncerty,założenie ogrodów i ławek przed blokami itp.)

Odpowiedzi,oparte na faktach i sumiennej ocenie,uprasza się kierować pod adresem POLSKI INSTYTUT ZRODŁOWY,Lund-Kiliansgatan 9.Podawać należy w sposób czytelny swoje nazwisko i dokładny adres.

WIADOMOSCI Z KRAJU

KAROL POPIEL, PREZES STRONNICTWA PRACY oświadczył, że ustąpi z "rządu jedności narodowej", gdyby blok lewicowy nakazał rozwiązanie Polskiego Stronnictwa Ludowego Stanisława Mikołajczyka.

Z LONDYNU powróciła delegacja Ministerstwa Przemysłu. Delegacja uzyskała dla państwowego przemysłu drzewnego w Polsce, zamówienie na sumę 3 mil. dolarów. Jest to pierwsza umowa eksportowa, zapoczątkowująca wymianę handlową między Polską i Anglią.

KURS DOLARA, rząd warszawski ustala oficjalnie na 100 złotych.

DO PORTU WOJENNEGO na Oksywiu przybyły 23 jednostki wojenne, przekazane przez rząd sowiecki władzom polskim. Według informacyj "Polski Zbrojnej" są to trawlery i ścigacze. W ciągu dwuch miesięcy na okrętach tych pozostaną rosyjscy marynarze w stosunku 10% do załogi, jako fachowcy.

1000 POLAKOW z Sarakowa przybyło na Sląsk. Do Bydgoszczy przybyły 4 transporty repatriantów obejmujące 2.000 osób z wileńszczyzny. Do Dziedzic przybył transport 415 osób z Belgii i Holandii.

NA OSTATNIM posiedzeniu KRN wystąpił p. Dominko, przedstawiciel ruchu spółdzielczego i oznajmił, że wskutek napadów, sklepy spółczelcze poniosły milionowe straty. P. Dominko zapowiedział, że spółdzielnie przystąpią we własnym zakresie do tworzenia własnej policji. Wkrótce na jednego obywatela w Polsce, będzie 2-ch policjantów.

KURATORIUM okręgu szkolnego warszawskiego ogłosiło, że 20,000 dzieci na terenie Warszawy pozbawionych jest nauki.

FIRMA WYDAWNICZA ARCT podjęła swą działalność. W najbliższym czasie mają się ukazać : K. Wojciechowskiego - "Zygmunt Stary", Lehr -Spławińskiego - "Dzieje języka polskiego", oraz Olszewicza - "Straty kultury polskiej".

NOWY PLAN WARSZAWY wyznacza okolice Pola Mokotowskiego na ośrodek wyższych uczelni.

ODBUDOWA KOSCIOŁA Sw. Krzyża oraz remont kościoła Wszystkich Swiętych przewidziana jest w roku bieżącym.

KOMITET UNIWERSYTETU SLASKIEGO podjął pracę nad utworzeniem Akademii Lekarskiej. Na siedzibę wybrano kompleks gmachów olbrzymiego szpitala poniemieckiego w Rokitnicy koło Bytomia. Kierownictwo tej uczelni ma być powierzone prof. Antoniemu Juraszowi, który ma zamiar powrócić z Anglii do kraju.

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI zorganizował 2-letnie studium zagadnień społecznych i gospodarczych wsi.

TRANSPORT ZABYTKOW liczący 15 wagonów przybył do Warszawy z Austrii Transport zawierał 500 obrazów z Muzeum Narodowego, obrazy z Zamku Królewskiego, Łazienek i Wilanowa. Przywieziono dzieła Matejki, Fałata, Gierymskiego i Wyspiańskiego.

RACJA CHLEBOWA zostanie obniżona z 300 na 200 gr. chleba dziennie, jak oświadczył szef sekcji ekonomicznej Ministerstwa Aprowizacji Iwaszkiewicz. 1,5 mil. złotych dziennie wydaje na alkohol, ludność Bydgoszczy.

WZDŁUZ granicy polsko-czeskiej miały miejsce demonstracje anty-czeskie przeciw czeskim żądaniom terytorialnym

ROSJA przekazała marynarce polskiej kontrolę nad wszystkimi urządzeniami syghalizacyjnymi i latarniami morskimi wzdłuż należącego do Polski pasa wybrzeża dł. 450 km.

KOMUNIKATY LOKALNE

Poszukuje się metalowca, ewentualnie kierownika warsztatu, na roboty sztancowane i blacharskie. Zgłoszenia na piśmie : W. Węclewicz, c/o Lundin, Rindögat. 4. Sthlm. tel. 10.16.93: 50.43.21.

Weronika Dobrowolska z Hessleby poszukuje : Marcińskiej Natalii, z domu Oszmaniec ur. 28.9.1912r. zamieszkałej przed wojną przy ul. Górnośląskiej w Warszawie; Marcińskiej Romualdy, Barbary ur. 7.2.1934r, Marcińskiego Waldemara, Jerzego ur. 5.1.1937r. zam. przy ul. Bednarskiej Nr. 15 w Warszawie. Ostatnio byli w Henigdorfie pod Berlinem.

Prenumerata WIADOMOSCI POLSKICH kosztuje 2 korony miesięcznie. Ogłoszenia o poszukiwaniu rodzin są bezpłatne dla uchodzców w obozach. Prosimy o czytelne podawanie nazwisk i adresów przy zamawianiu prenumeraty. Przekazy i korespondencję należy kierować na adres redakcji.
Godziny przyjęć w redakcji w dni powszechne od 11-ej do 13 -ej.

Wydawcy : Stanisława Dahn i Friherrinnan Józefa Armfelt.
Adres redakcji : Stanisława Dahn, Riddaregatan 25, ög 1. tr. Stockholm.
tel: 60.16.31.